

sygn. akt III AUa 441/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca – sędzia: Urszula Iwanowska (spr.)

Sędziowie: Beata Górńska

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2023 r., w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania M. W.

przeciwko Zakładowi Emerytalno-Rentowemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 maja 2022 r., sygn. akt VI U 152/22

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania oraz zasądza od M. W. na rzecz Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych wraz z ustawowymi odsetkami należnymi za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego wyroku ubezpieczonemu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu;

zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu emerytalnego kwotę 480 (czteryście osiemdziesiąt) złotych wraz z ustawowymi odsetkami należnymi za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego wyroku ubezpieczonemu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Beata Górńska Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

sygn. akt III AUa 441/22

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 26 lipca 2017 r. Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z urzędu na podstawie otrzymanej z Instytutu Pamięi Narodowej informacji nr (...) z dnia 11 kwietnia 2017 r., ponownie ustalił dla M. W. od dnia 1 października 2017 r. wysokość:

- policyjnej emerytury na kwotę 2.069,02 zł (decyzja nr (...)),
- policyjnej renty inwalidzkiej na kwotę 1.510,71 zł (decyzja nr (...)).

W odwołaniu złożonym od obu decyzji M. W. wniósł o ich zmianę poprzez przyznanie mu prawa do obu świadczeń w dotychczasowej wysokości zarzucając im naruszenie:

- art. 2 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługujących mu świadczeń, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i

tworzonego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego;

- art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu przysługujących mu świadczeń, co stanowi nieproporcjonalne i nieuzasadnione naruszenie przysługującego mu prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego;

- art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na naruszeniu jego godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego, poprzez przyjęcie, że jego służba wojskowa w okresie przed 31 lipca 1990 r. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie mu - w akcie prawnym rangi ustawy - winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, a do których on w żaden sposób się nie przyczynił;

- art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na nieuzasadnionym, dyskryminującym zróżnicowaniu jego uprawnień o charakterze majątkowym wynikających ze służby po roku 1990 i obniżeniu świadczeń emerytalnych należnych mu z tytułu tej służby, w stosunku do osób, które nie pełniły służby w okresie PRL oraz w stosunku do innych osób pełniących służbę wojskową w okresie PRL, w sposób naruszający zasadę równości wobec prawa;

- art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania winy indywidualnej, zastąpienie w tym zakresie władzy sądowniczej władzą ustawodawczą i odwróceniu w ten sposób zasady domniemania niewinności przez uznanie wszystkich funkcjonariuszy i żołnierzy niektórych formacji wojskowych będących w służbie przed 31 lipca 1990 r. za winnych działań zasługujących na penalizację;

- art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na arbitralnym naruszeniu jego osobistych praw majątkowych i prawa do poszanowania mienia, które podlegają równej dla wszystkich ochronie, na skutek nieproporcjonalnego naruszenia jego prawa do zabezpieczenia społecznego, co stanowi przejaw nieuzasadnionej represji ekonomicznej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych podkreślając, że zaskarżone decyzje zostały wydane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Wyrokiem z dnia 11 maja 2022 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję z dnia 26 maja 2017 r., znak: (...) i ustalił wysokość policyjnej renty inwalidzkiej M. W., poczynając od 1 października 2017 r., z pominięciem konieczności obniżenia świadczenia na podstawie przepisów art. 15c ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin - w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 stycznia 2017 r. – t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 708 ze zm. (punkt D), zmienił decyzję z dnia 26 maja 2017 r., znak (...) i ustalił wysokość emerytury policyjnej M. W., poczynając od 1 października 2017 r., z pominięciem konieczności obniżenia świadczenia na podstawie przepisów art. 22a ust. 1 i 3 powołanej wyżej ustawy (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. W. urodził się w dniu (...)

W okresie od 1 września 1980 r. do 31 lipca 1983 r. był zatrudniony jako stażysta w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Zakładzie Rolnym (...). W trakcie tego zatrudnienia został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Od 15 maja 1981 r. M. W. pełnił zasadniczą służbę wojskową w JW. (...) L.. W dniu 8 lipca 1981 r. został jednak zwolniony z jej pełnienia i rozpoczął odbywanie zastępczej służby wojskowej w Batalionach Centralnego Podporządkowania (...) w W.. Służbę tę odbywał do 31 lipca 1983 r., w Zmotoryzowanym Obwodzie (...) w W. (...). Służbę pełnił między innymi przy zabezpieczaniu meczów piłkarskich (...), częściowo na lotnisku przy zabezpieczeniu dojazdów do terminali, a następnie jako kierowca - szef batalionu.

Po zakończeniu odbywania zastępczej służby wojskowej M. W. podjął od 1 sierpnia 1983 r. pracę na stanowisku kierowcy w (...) Szpitalu (...) w W.. Pracował tam do 31 marca 1984 r. W trakcie tego zatrudnienia złożył wniosek o przyjęcie do służby w Milicji Obywatelskiej.

Z dniem 1 kwietnia 1984 r. M. W. został przyjęty do służby w MO na stanowisko inspektora referatu (...) w W.. Od 2 kwietnia do 4 czerwca 1984 r. odbywał przeszkolenie na kursie zerowym dla funkcjonariuszy SB.

Z dniem 1 stycznia 1985 r. M. W. został mianowany na stanowisko inspektora grupy (...) w W..

Zgodnie z treścią Zakresu Działania pionu IV Służby Bezpieczeństwa w terenowych urzędach spraw wewnętrznych, zasadniczym zakresem działania komórki pionu (...) terenowych urzędów spraw wewnętrznych, była realizacja zadań operacyjnych związanych z ochroną ustroju PRL przed zagrożeniami wrogą oraz szkodliwą antypaństwową działalnością polityczną, społeczną i ideologiczną, podejmowaną bądź inspirowaną przez hierarchię i kler kościoła rzymskokatolickiego, kościoły i związki wyznaniowe nierzymskokatolickie oraz członków i działaczy stowarzyszeń katolików świeckich, jak też osób świeckich działających w opozycji wyznaniowej.

Podejmując służbę w MO, M. W. komunikował przełożonym, że chce służyć w ruchu drogowym, jednakże z uwagi na brak etatów przyjęty został do służby na stanowisku inspektora Referatu (...) w W.. Przez cały okres swojego zatrudnienia w (...) faktycznie pracował jako kierowca samochodu służbowego (w tym czasie w referacie oprócz ubezpieczonego był także drugi milicjant – kierowca). Pozostawał do dyspozycji szefów urzędów, razem z drugim kierowcą miał do dyspozycji 2 samochody osobowe marki F. (...). Najczęściej samochodem tym ubezpieczony jeździł z funkcjonariuszami MO do różnych zdarzeń o charakterze kryminalnym i innych. Wyjazdów było bardzo dużo. Całe gospodarstwo logistyczne znajdowało się w KWP w P., tam dokonywano wszystkich napraw pojazdów.

M. W., służąc na stanowisku inspektora, miał zadanie zwracać uwagę na poruszanie się dyplomatów, którzy często przejeżdżali przez W. – po zaobserwowaniu takiego przejazdu miał przekazać dyżurnemu, że taki pojazd przejechał. Nie wykonywał innych zadań operacyjnych, mimo że przełożeni oczekiwali od niego większego zaangażowania w tym zakresie.

Z dniem 1 stycznia 1986 r. M. W. mianowany został - na własną prośbę - na stanowisko milicjanta kontrolera Grupy Ruchu Drogowego (...) w W.. Wnioskując o przeniesienie na stanowisko milicjanta – kontrolera ubezpieczony wskazał, że posiada prawo jazdy kategorii (...), a także ponad roczną praktykę w tego typu pracy, nabytą podczas odbywania zasadniczej służby wojskowej w kompanii operacyjnej ruchu drogowego (...) w W..

Z dniem 1 kwietnia 1987 r. - w związku z upływem okresu służby przygotowawczej - ubezpieczony został mianowany funkcjonariuszem stałym.

Od dnia 1 sierpnia 1990 r. M. W. został mianowany na stanowisko policjanta (...) (...) w W..

Z dniem 15 listopada 1993 r. został mianowany na stanowisko policjanta – dowódcy drużyny (...) (...) w W..

Od 16 stycznia 1995 r. ubezpieczony mianowany został na stanowisko dowódcy (...) (...) w W.,

Z dniem 1 lutego 1999 r. ubezpieczony został mianowany na stanowisko dowódcy (...)KPP w W..

Z dniem 1 lipca 2000 r. M. W. rozpoczął służbę na stanowisku kierownika O. (...) KPP w W..

Z dniem 19 kwietnia 2006 r. ubezpieczony został zwolniony ze służby w Policji na podstawie art. 41 ust. 2 pkt 7 ustawy o Policji.

W trakcie pełnienia służby nie był karany, był nagradzany nagrodami pieniężnymi.

Pełniąc służbę nie brał udziału w zwalczaniu opozycji, związków zawodowych, K.. Nigdy nie naruszał podstawowych praw i wolności człowieka, nikt nie został na skutek jego działań aresztowany, nikomu nie postawiono żadnych zarzutów w wyniku jego działań.

Przy ustalaniu prawa i wysokości należnych M. W. świadczeń z ZER MSWiA wzięto pod uwagę:

- okres pełnienia przezeń zasadniczej służby wojskowej w wymiarze 1 miesiąc i 20 dni,
- służbę w Policji ((MO) Oddział (...)) w okresie od 7 lipca 1981 r. do 1 sierpnia 1983 r. w wymiarze 2 lat i 25 dni;
- służbę w Policji (MO) od 2 stycznia 1986 r. do 19 kwietnia 2006 r. w wymiarze 20 lat, 3 miesięcy i 18 dni.

Decyzją z dnia 9 maja 2006 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ustalił dla M. W. prawo do emerytury policyjnej od 9 kwietnia 2006 r., a decyzją z dnia 17 sierpnia 2006 r. organ rentowy ustalił dla M. W. prawo do policyjnej renty inwalidzkiej od 19 kwietnia 2006 r. Wyplata świadczenia została zawieszona.

W dniu 30 września 2009 r. Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w W. wystawił informację o przebiegu służby M. W. nr (...), w której potwierdził, że odwołujący od 1 kwietnia 1984 r. do 1 stycznia 1986 r. pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r., nr 63, poz. 425 ze zm.).

Decyzją z dnia 21 listopada 2009 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na podstawie powyższej informacji z IPN ponownie ustalił wysokość emerytury M. W. od 1 stycznia 2010 r., uwzględniając okres służby od 1 kwietnia 1984 r. do 1 stycznia 1986 r. w wymiarze 1 roku, 9 miesięcy i 1 dnia, przy użyciu wskaźnika 0,7% za każdy rok służby.

Ubezpieczony nie odwołał się od powyższej decyzji.

Wobec zaliczenia M. W. orzeczeniem (...) MSWiA w S. nr (...) do I grupy inwalidzkiej (pozostającej w związku ze służbą) ze zdolnością do samodzielnej egzystencji, decyzją z dnia 20 sierpnia 2012 r. organ rentowy podjął od 1 września 2012 r. wypłatę renty inwalidzkiej jako świadczenia korzystniejszego.

Wysokość przysługującej ubezpieczonemu renty inwalidzkiej do wypłaty po waloryzacji od 1 marca 2017 r. wyniosła 2.769,20 zł. Podstawa wymiaru renty inwalidzkiej po waloryzacji od 1 marca 2017 r. wyniosła 4.214,56 zł.

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziałowe Archiwum IPN w W. - na podstawie zapisów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego - sporządził w dniu 11 kwietnia 2017 r. informację o przebiegu służby nr (...), w której wskazał, że M. W. w okresie od 1 kwietnia 1984 r. do 1 stycznia 1986 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.).

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz rozważeniu stanu prawnego niżej przedstawionego Sąd Okręgowy uznał oba odwołania za uzasadnione w całości.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że stan faktyczny w niniejszej sprawie pozostawał między stronami bezsporny co do tego, że w okresie od 1 kwietnia 1984 r. do 1 stycznia 1986 r. M. W. pełnił służbę w MO na stanowisko inspektora - najpierw w referacie (...) w W., a następnie w referacie (...) w W.. Ocena tej służby i jej charakter były natomiast sporne.

Czyniąc ustalenia faktyczne, sąd meriti dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, w aktach personalnych pozyskanych z Instytutu Pamięci Narodowej, a także z nadesłanych przez ów Instytut na prośbę sądu dokumentów, akt osobowych ubezpieczonego przekazanych przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w S. oraz z przesłuchania M. W. w charakterze strony. Sąd miał na uwadze, że dowody z dokumentów nie były kwestionowane przez strony i nie budziły wątpliwości Sądu; zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby we wskazanym w dokumentach czasie, nie było zatem podstaw, by je kwestionować. Z kolei, wiarygodność zeznań M. W. w zakresie w jakim wskazywał na okoliczności związane z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych w spornym okresie, nie została w żaden sposób zakwestionowana przez organ rentowy. Także Sąd nie miał wątpliwości co do prawdopodobności ubezpieczonego, jako że przedstawiona przezeń wersja zdarzeń znalazła pokrycie w dowodach z dokumentów.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do interpretacji przepisów ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 723 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa zaopatrzeniowa), regulujących zasady zmniejszenia wysokości świadczeń emerytalnych grupie ubezpieczonych, których służba pełniona w okresie przydającym pomiędzy 22 lipca 1944 r. a 31 lipca 1990 r. została zakwalifikowana jako służba na rzecz totalitarnego państwa.

Kontynuując sąd meriti wskazał, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) (Dz. U. z 2016 r., poz. 2270; powoływana dalej jako: ustawa zmieniająca), na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od 22 lipca 1944 r. do a 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury. Od czasu tej nowelizacji, stosownie do treści art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, wysokość emerytury dla osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., wynosi:

0% podstawy wymiaru – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b,

2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tą regulacją nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15c ust. 3).

Zgodnie natomiast z treścią art. 22a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy. Wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu

niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 22a ust. 3).

W niniejszej sprawie, po zapoznaniu się ze zgromadzonym materiałem dowodowym, Sąd Okręgowy uznał, iż organ rentowy niewłaściwie zastosował wskazane wyżej przepisy, a w konsekwencji w sposób nieprawidłowy obliczył wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej M. W..

Zajmując wymienione wyżej stanowisko, Sąd ten miał na uwadze treść uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20, w której Sąd Najwyższy odpowiedział na pytanie, czy kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zostaje spełnione w przypadku formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., potwierdzonej stosowną informacją Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wydaną w trybie art. 13a ust. 1 ustawy, czy też kryterium to powinno być oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu, wskazał iż „kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w ocenie Sądu Najwyższego nie można wyłączyć z faktu, iż dana osoba przynależała do danej formacji z czasów PRL stwierdzić, że służyła na rzecz totalitarnego państwa. Odpowiedzialności osoby nie można odrywać od jej indywidualnych czynów w czasie PRL, nie stosując nieznanego polskiemu prawu odpowiedzialności zbiorowej. W rezultacie miejsce pracy i czas pełnienia służby nie może być jedynym kryterium pozbawienia prawa do zaopatrzenia emerytalnego osób, które proces weryfikacji przeszły i pracowały już w wolnej Polsce. Pomniejszenie emerytury może nastąpić, jeśli funkcjonariusz naruszał prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę. Odkodowując pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa”, Sąd Najwyższy wskazał dodatkowo, że nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r., w tym także, aby wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą pełnioną na rzecz totalitarnego państwa. Dlatego nie można ograniczyć się do bezrefleksyjnej wykładni językowej art. 13b ustawy z 1994 r., gdyż zakodowane w nim pojęcie stanowi kryterium wyjściowe, tj. przybiera postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

I dalej sąd meriti podniósł, że w przywołanej wyżej uchwale Sąd Najwyższy wskazał również na istnienie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto i sensu largo, przy czym pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto winno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej lub w informacji o przebiegu służby wymienione zostaną okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy zaopatrzeniowej. Z kolei, pojęcie sensu largo obejmuje okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego oraz pierwszego okresu po transformacji (tj. od utworzenia rządu T. M.). Dalej Sąd Najwyższy podkreślił, że skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 r., (czyli rozwiązanie SB i utworzenie (...)), to im bliżej tej daty, tym mniej było w państwie elementów totalitarnych. Dekompozycja reżimu komunistycznego w Polsce miała bowiem charakter postępujący, a w latach 80. w ustroju i w prawie zaczęły pojawiać się elementy i instytucje świadczące o jego stopniowej dekomunizacji.

Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę w pełni zgadza się z powyższą argumentacją i mając ją na uwadze wskazał, że okres służby ubezpieczonego, tj. okres od 1 kwietnia 1984 r. do 1 stycznia 1986 r. - przypadał na okres istnienia państwa totalitarnego sensu largo. W konsekwencji służbę tę choćby z tej przyczyny należałoby już wyjściowo

traktować „łagodniej”, aniżeli służbę pełnioną przez inne osoby o wiele lat wcześniej (w tym w szczególności w latach 1944-1956), z uwagi na mniejszą radykalność systemu totalitarnego w ostatnich latach jego trwania. Im bliżej bowiem lat 90. tym więcej w kraju pojawiało się elementów demokratycznych.

Na podstawie dokumentacji zawartej w aktach personalnych M. W. z całego okresu jego służby, jego akt emerytalnych oraz przesłuchania ubezpieczonego sąd pierwszej instancji ustalił, iż nie można uznać, że pełniona przez niego w spornym okresie służba w MO na stanowisku inspektora (...)i (...) w W. wykazywała się takimi cechami, że zastosowanie art. 15c oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do niego znajdowałoby społeczne uzasadnienie. Formułując taki wniosek sąd miał na względzie przede wszystkim późniejszą wzorową niemal 16-letnią służbę ubezpieczonego w Policji dla III Rzeczypospolitej, jak i fakt dokonanego już zmniejszenia jego emerytury policyjnej od 1 stycznia 2010 r. z tytułu charakteru służby ubezpieczonego od 1 kwietnia 1984 r. do 1 stycznia 1986 r.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że z ustaleń tego Sądu wynika, iż ubezpieczony - mimo że formalnie przyjęty został do służby na stanowisku inspektora Referatu (...) w W., to w rzeczywistości pracy w tym charakterze nie wykonywał, a wykonywał pracę kierowcy, nie angażując się w działania operacyjne, co zresztą wzbudzało zastrzeżenia jego przełożonych (wynika to z dokumentów znajdujących się w jego aktach personalnych). Te działania operacyjne, o których zeznał (informowanie dyżurnego o zaobserwowanych przejazdach samochodów zagranicznych dyplomatów itp.), nie odbiegają natomiast od typowych działań kontrwywiadowczych, wykonywanych przez organy każdego – nie tylko totalitarnego – państwa. Działania takie są zresztą wykonywane w Polsce także współcześnie.

Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw by odmówić wiary zeznaniom ubezpieczonego tym bardziej, że znalazły one potwierdzenie w dokumentacji osobowej M. W. z okresu jego służby. W notatce służbowej z dnia 1 marca 1985 r. sporządzonej przez starszego inspektora ds. Kadr i (...) w W. wskazano, że: M. W. inspektorowi Referatu (...) w W., krótko po podjęciu pracy powierzono obowiązki kierowcy. Obciążony jest zawodowo wyłącznie jako kierowca. Nie został włączony do pracy operacyjnej, w ogóle nie ma na kontakcie osobowych źródeł informacji. Mimo, że pracuje wyłącznie jako kierowca, przełożony ma do niego zastrzeżenia, że nie osiąga efektów w pracy operacyjnej. W tej sytuacji zdecydował się na kontynuowanie pracy w MO w służbie patrolowej, na stanowisku kierowcy – milicjanta lub milicjanta – kontrolera Ruchu Drogowego.

W ocenie tego Sądu treść powyższej notatki potwierdza zeznania ubezpieczonego, iż przez prawie cały sporny okres służył jako kierowca samochodu służbowego i nie wykonywał żadnych czynności operacyjnych, nie prowadził jakichkolwiek czynności z osobowymi źródłami osobowymi, nie pozyskiwał agentów ani nie uzyskał żadnej informacji przydatnej dla pracy SB, jak również nie uczestniczył w jakichkolwiek działaniach przeciwko opozycji demokratycznej czy Kościołowi. Nadto, co istotne zdaniem sądu meriti, w momencie kiedy tylko zwolnił się etat, ubezpieczony na własną prośbę przeniesiony został do (...) (...) w W., na stanowisko milicjanta – kontrolera.

Przy czym, Sąd Okręgowy podkreślił, że organ rentowy w żaden sposób nie zakwestionował wiarygodności złożonych przez ubezpieczonego zeznań w tym zakresie.

Istotnym, zdaniem sądu meriti, pozostaje również fakt, że świadczenie emerytalne odwołującego zostało już raz przez organ rentowy obniżone w związku z jego służbą w spornym okresie od 1 kwietnia 1984 r. do 1 stycznia 1986 r. na rzecz niedemokratycznego państwa. Mianowicie, decyzją z dnia 21 listopada 2009 r. organ rentowy obniżył emeryturę policyjną M. W. od 1 stycznia 2010 r., przyjmując w podstawie wymiaru świadczenia odwołującego za powyższy okres służby – tj. 1 rok 9 miesięcy i 1 dzień - wskaźnik 0,7% za każdy rok służby.

W świetle powyższego sąd pierwszej instancji uznał, że nie budzi wątpliwości, iż ubezpieczony przeszedł już procedurę obniżenia świadczenia emerytalnego z uwagi na wykonywanie służby w organach bezpieczeństwa państwa, a obecnie dokładnie ten sam okres, tj. od 1 kwietnia 1984 r. do 1 stycznia 1986 r., zakwalifikowany jako służba na rzecz państwa totalitarnego, stał się ponownie podstawą do obniżenia jego raz już obniżonego świadczenia emerytalnego, z tej samej co poprzednio przyczyny. Zatem zasadnym jest stwierdzenie, że wnioskodawca poniósł już raz konsekwencje służby w organach bezpieczeństwa państwa/państwa totalitarnego i okoliczność ta nie może być pomijana przy ocenie jego

odwołania. Nastąpiło to 20 lat po zniesieniu ustroju komunistycznego, a obecna korekta dokonywana jest po upływie kolejnych 7 lat od poprzedniego obniżenia świadczeń.

Bezsprzecznie decyzją organu rentowego z dnia 21 listopada 2009 r., wysokość świadczenia emerytalnego ubezpieczonego została obniżona w oparciu o przepisy ustanowione przez demokratyczne władze Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie sądu wydanie decyzji obniżającej M. W. przyznaną mu zgodnie z obowiązującym prawem emeryturę po raz kolejny i to po 7 latach od wydania poprzedniej decyzji w tym przedmiocie przez organ rentowy, nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej, ale jest w istocie sankcją, o czym świadczy zastosowanie przelicznika w wysokości 0,0%.

Sąd Okręgowy podkreślił, że na powyższe zwrócił również uwagę Sąd Najwyższy w swojej uchwale (wyżej przywoływanej), w której rozważał, czy państwo może po raz kolejny obniżyć uprawnionemu świadczenia emerytalne z racji tej samej, ujemnie ocenianej, podstawy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zostały wydobyte nowe, uprzednio nieznanne, negatywnie oceniane działania funkcjonariusza. Zdaniem Sądu Najwyższego, tego rodzaju wtórna ingerencja nie niesie ze sobą żadnych nowych argumentów, bo za taki nie można uznać faktu, że poprzednia regulacja nie była pełna (zob. uzasadnienie projektu do ustawy nowelizującej). Nie odkryto nowych aspektów działań funkcjonariusza, czy też wręcz nie zastosowano metody indywidualnej oceny służby.

Zatem Sąd Okręgowy uwzględnił, że w niniejszej sprawie ubezpieczonemu obniżono od 1 stycznia 2010 r. wysokość emerytury za okres służby od 1 kwietnia 1984 r. do 1 stycznia 1986 r., przez wyliczenie podstawy wymiaru świadczenia przy użyciu wskaźnika 0,7 % za każdy rok służby. Jak wskazał Sąd Najwyższy, obniżenie skarżącemu wysokości świadczenia po raz kolejny przybiera charakter represyjny i realizuje te same cele co poprzednio (odebranie ponowne praw niesłusznie nabytych przez zmniejszenie wskaźnika postawy wymiaru do zera), przez ten sam środek prawny, a to może prowadzić do wniosku o naruszeniu zasady ne bis in idem (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r., P 50/13, OTK-A 2014/9/103). Tego typu praktyka może stanowić o kolizji z konstytucyjnym wzorcem, standardem postępowania, skoro jednocześnie inne pola aktywności związane z represją (na przykład WRON) nie zostały objęte ponownym zakresem regulacji.

Uwzględniając wszystko powyższe, sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że zastosowanie w przypadku ubezpieczonego art. 15c oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej nie mogło zostać uznane za prawidłowe, bowiem naruszało podstawowe zasady prawa, wyrażone m.in. w Konstytucji i ratyfikowanych przez Polskę umowach międzynarodowych.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd zmienił obie zaskarżone decyzje w sposób opisany w sentencji wyroku.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

art. 22a ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że odwołujący się nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone;

art. 13a ust. 5, art. 22a ust. 4 w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej, poprzez zupełne pominięcie dowodu jakim jest informacja o przebiegu służby, podczas gdy zgodnie z naruszonym przepisem informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych funkcjonariusza przez właściwe organy;

art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d tiret 1 ustawy zaopatrzeniowej poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji niezastosowanie, pomimo pełnienia przez odwołującego się służby w jednostkach cywilnych, wojskowych wymienionych w tych przepisach;

sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą w szczególności na przyjęciu, iż okres wskazany w (...) nie jest okresem służby na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy z treści dokumentów wynika, iż jednostki w których pełnił odwołujący się znajdują się w katalogu ujętym w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej;

art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez bezpodstawne przeniesienie na organ ciężaru dowodu i poprzez zarzucenie organowi braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej, podczas gdy to na odwołującym się spoczywał ciężar dowodu, zaś organ zaoferował Sądowi informację o przebiegu służby, której wystawcą jest IPN, a potwierdzającą służbę odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa;

- naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj.:

art. 252 k.p.c. poprzez zakwestionowanie przez Sąd oświadczenia IPN, podczas gdy odwołujący się nie przedstawił okoliczności przeciwnych;

art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie obu odwołań od zaskarżonych decyzji,

- zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa

procesowego za obie instancje;

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję;

nadto

- o sprostowanie przez Sąd Okręgowy w Szczecinie pkt II sentencji wyroku - w ten sposób, aby z pkt II wynikało, że Sąd ustalił wysokość renty inwalidzkiej (a nie emerytury policyjnej) M. W., poczynając od 1 października 2017 r. z pominięciem konieczności obniżenia świadczenia na podstawie art. 22a ust. 1 i 3 ustawy zaopatrzeniowej.

W uzasadnieniu skarżący podkreślił, że - wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji - zaskarżone w sprawie decyzje zostały wydane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oraz szczegółowo omówił podniesione zarzuty.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona.

Konieczność zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania wynika przede wszystkim z błędnej wykładni obowiązujących przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie oraz nieprawidłowej i wybrakowanej oceny materiału dowodowego przez sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny jako sąd odwoławczy nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który

rozpoznając sprawę od początku, może uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji.

Jednak w pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Apelacyjny uznał za uzasadniony zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieprawidłową jego interpretację i nie przyjęcie, że jedyną legalną definicję „służby na rzecz państwa totalitarnego” zawiera właśnie ten przepis zgodnie z wolą ustawodawcy wyrażaną w uzasadnieniu do projektu ustawy zmieniającej oraz art. 15c i art. 22a przez odmowę ich zastosowania.

Jednocześnie należy podkreślić, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08, LEX nr 550930 i z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 377/15, OSNC 2016/12/148) dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego przepisu z Konstytucją, dopóty ten przepis podlega stosowaniu i powinien stanowić podstawę merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca. Zgodnie z powyższym, skoro orzekanie co do zgodności aktu/przepisu prawnego z ustawą zasadniczą nie leży w kompetencji sądów powszechnych, a związanie sędziego ustawą trwa dopóki prawo to obowiązuje, to dopóki art. 15c i art. 22a w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej funkcjonują w obrocie prawnym, przepisy te, jako powszechnie obowiązujące, winny być stosowane i to w takim brzmieniu jakie otrzymały na podstawie ustawy zmieniającej.

Jednocześnie należy pamiętać, że w przypadku wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie P 4/18 stronom będzie przysługiwało prawo do złożenia skargi o wznowienie postępowania przy spełnieniu pozostałych przesłanek korzystania z tego środka zaskarżenia.

W ocenie sądu odwoławczego treść art. 13b ustawy zaopatrzeniowej jest jasna, zaś wykładnia leksykalna tego przepisu wskazuje wprost, że służbą na rzecz totalitarnego państwa jest każda służba pełniona w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w jednej z wymienionych w tym przepisie instytucji lub formacji. Równocześnie należy odwołać się do podstawowych reguł wykładni przepisów prawnych, które wskazują, że zasadą jest stosowanie w procesie interpretacji norm prawnych w pierwszej kolejności wykładni językowej (leksykalnej). Natomiast w ramach tej wykładni, pojęciom języka prawnego należy przypisywać przede wszystkim takie znaczenie, jakie nadano im w ramach sformułowanej w danym akcie prawnym definicji, tzw. „definicji legalnej”, a dopiero gdy akt prawny definicji takiej nie zawiera, zasadnym jest odwołanie się do znaczenia, jakie danemu interpretowanemu pojęciu przypisuje się w języku potocznym.

Tymczasem, wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji, zdaniem Sądu Apelacyjnego przepis art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zawiera definicję legalną pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, odnosząc ją właśnie do służby w wymienionych w przepisie jednostkach we wskazanym tam okresie. Brak zatem podstaw do sięgania w tej sytuacji po wykładnię systemową lub celowościową (sięgania do definicji zawartych w innych ustawach), których zastosowanie jest uprawnione co do zasady w sytuacjach, gdy wykładnia leksykalna pozostawia wątpliwości co do sposobu zastosowania normy prawnej.

Dlatego Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywań prawnych przyjętych przez Sąd Okręgowy, które ostatecznie legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, a opartych na rozważaniach zawartych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021/3/28), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia przybrała bowiem charakter prawotwórczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie należy przypisywać pojęciu „służby na rzecz totalitarnego państwa”, którego zastosowanie przez ustawodawcę służyło ewidentnie wyłącznie podkreśleniu aksjologicznie negatywnej oceny wszelkiego rodzaju aktywności w ramach systemu władzy podległemu wówczas reżimowi komunistycznemu, a którego definicję legalną sformułowano w

ramach przedmiotowego przepisu, rzekomej pojemności, pozwalającej na dokonywanie w procesie stosowania prawa jego interpretacji innej niż leksykalna.

Zajmując takie stanowisko Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że taka wola ustawodawcy nie wynika w żadnej mierze z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej przedmiotowe przepisy (druk nr (...) z kadencji sejmiku 2015-2019), zaakceptowanego aktem uchwalenia przedmiotowych, spornych, przepisów. Projektodawca przedstawił tam racje przemawiające za ustanowieniem zamkniętego katalogu jednostek organizacyjnych, w których służba ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. W uzasadnieniu projektu wskazano m.in., że „w związku z ewidentną potrzebą doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz w związku z uwagą Instytutu Pamięci Narodowej, ażeby nie wprowadzać w chwili obecnej zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych, zaproponowano wprowadzenie art. 13b do ustawy zaopatrzeniowej, który enumeratywnie określa jaka służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej. Katalog wprowadzany w art. 13b oraz przedstawione w tym zakresie [...] uzasadnienie zostało opracowane przez Instytut Pamięci Narodowej” (por. uzasadnienie projektu ustawy). Stanowczo przy tym podkreślić należy, że przedmiotowy katalog instytucji i formacji został sformułowany w oparciu o badania historyczne Instytutu, które doprowadziły do wniosku, że istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

Sąd odwoławczy zwrócił nadto uwagę, że w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne, ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi - między innymi - o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby czy o ustalenie podstawy wymiaru emerytury lub renty przy uwzględnieniu uposażenia należnego na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80% (emerytura) lub 90% (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno-rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza służb mundurowych jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6% wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa 0% podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Inaczej rzecz ujmując, zdaniem sądu odwoławczego, brak było podstaw do stosowania interpretacji rozszerzającej wobec pojęcia, co do którego wolą ustawodawcy nie było, by podlegało ono szerszej interpretacji, co znalazło wyraz w sformułowaniu w przedmiotowym przepisie jego legalnej definicji, polegającej na enumeratywnym wyliczeniu jednostek, co do których sam fakt odbywania w nich służby oznaczał jej pełnienie na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast zastosowanie szerszej interpretacji, polegającej na wywiedzeniu z treści przepisu obowiązku badania indywidualnego przebiegu służby pod kątem przyczyniania się do stosowanych przez reżim represji, prowadzi w tych okolicznościach do uzurpowania sobie przez Sąd Okręgowy roli organu powołanego nie do stosowania prawa, lecz do jego tworzenia, co zasadnie podnosił organ rentowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem, nieuprawnione i sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni pozostaje definiowanie użytego pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, poprzez indywidualizowanie charakteru tej

służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, niezgodnej z wolą wyrażoną przez ustawodawcę.

Uzupełniając powyższe rozważania należy zwrócić uwagę, że prezentowany przez Sąd Apelacyjny powyżej pogląd nie jest odosobniony, i poza stanowiskiem większości sędziów Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, znajduje także odzwierciedlenie w orzeczeniach innych sądów (por. wyrok NSA z dnia 14 października 2020 r., I OSK (...), Legalis nr 2529684; czy też zdanie odrębne SSA Jerzego A. Siekluckiego do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 grudnia 2020 r., III AUa 964/20, Legalis nr 2530663, a także stanowisko sędziego Sądu Najwyższego Zbigniewa Myszki przedstawione w uzasadnieniu postanowienia tego Sądu z dnia 19 lutego 2020 r., III UZP 11/19, LEX nr 2780483 i wyroki: Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 marca 2021 r., III AUa 637/20; Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 czerwca 2021 r., III AUa 49/21, LEX nr 3196906).

Sąd odwoławczy zwrócił także uwagę, że celem ustawy nowelizującej była likwidacja przywilejów emerytalno-rentowych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Cel ten w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne i rentowe tych funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r., w sprawie K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej stanowiący, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0,7% podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990; 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4; jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenia emerytalne za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Zdecydowanego podkreślenia wymaga również stwierdzenie, że uchwalenie przedmiotowej nowelizacji było wyrazem woli i realizowało poczucie sprawiedliwości milionów obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, która stała się demokratycznym państwem prawnym na skutek wyzwolenia się z totalitarnego reżimu komunistycznego, realizującego w praktyce na terenie Państwa Polskiego interesy obcego mocarstwa i określonej, stosunkowo wąskiej grupy lojalnych wobec niego wysoko postawionych członków partii rządzącej. Możliwość funkcjonowania tego reżimu zapewniało natomiast przez wiele dziesięcioleci w zasadniczej mierze właśnie działanie aparatu bezpieczeństwa, złożonego z szeregu służb realizujących politykę represji wobec osób przejawiających dążenia wolnościowe i niepodległościowe. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego już samo zgłoszenie gotowości do służby w tym aparacie i podjęcie takiej służby, musiało się wiązać ze świadomością uczestniczenia w jego represyjnej działalności, a zarazem wspierania dalszego funkcjonowania reżimu totalitarnego. W tych okolicznościach, według Sądu Apelacyjnego nie ma znaczenia w jakim czasie służba została podjęta. Sam ten fakt, niezależnie od oceny indywidualnego zaangażowania

w konkretną działalność represyjną, uzasadniał w przekonaniu sądu odwoławczego likwidację przywilejów byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Natomiast aktualnie byli funkcjonariusze wiedząc jaki jest obecnie stan archiwów, a dokładnie braki w materiałach archiwalnych wynikające z masowego niszczenia dokumentów organów bezpieczeństwa państwa przed ich przejściem przez Instytut Pamięci Narodowej, powołują się na brak obciążających ich dowodów.

Sąd Apelacyjny miał także na uwadze, że możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 r., II UZP 2/11 (Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z tą uchwałą uprzednia nowelizacja z 2009 roku zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7% podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3% do 0,7% świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 lat kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja (art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacji z 2009 roku) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprowadzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa. Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne, jest społecznie sprawiedliwe. Powoływanie się w takiej sytuacji na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 roku, z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub w związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej, ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli.

Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały

znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Tak uzyskane przywileje - wbrew stanowisku odwołującego się - nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012/1/3; 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010/2/15; 11 lutego 1992 r., K 14/91, OTK 1992/1/7; 23 listopada 1998 r., SK 7/98, OTK 1998/7/114; 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK 1999/5/100).

Ponadto trzeba wskazać, że w decyzji z dnia 14 maja 2013 r., nr (...), w sprawie A. C. i inni przeciwko Polsce (LEX nr 1324219) Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że obniżenie przywilejów emerytalnych osobom, które przyczyniły się do utrzymywania władzy przez opresyjny reżim lub czerpały z niego korzyści, nie może być uważane za formę kary. Emerytury w bieżących przypadkach zostały obniżone przez ustawodawcę krajowego nie dlatego, że którakolwiek z osób skarżących popełniła zbrodnię lub ponosiła osobistą odpowiedzialność za naruszanie praw człowieka, lecz dlatego, że przywileje te zostały przyznane ze względów politycznych jako nagroda dla służb uważanych za szczególnie użyteczne dla państwa komunistycznego (patrz ust. 95, 98 i 104-106 oraz ust. 138 orzeczenia w tej sprawie, z odniesieniami do prawa precedensowego Trybunału). Istotnie, biorąc pod uwagę powód, dla którego zostały one przyznane oraz sposób ich uzyskania, mogą one jedynie zostać uznane za wyraźnie niesprawiedliwe z punktu widzenia wartości leżących u podstaw Konwencji. W tym stanie rzeczy istnienie bądź nieistnienie winy osobistej osób, które korzystały z tych niesprawiedliwych przywilejów, nie jest istotne dla rozważenia kwestii zgodności z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji. Stanowisko to podziela także Sąd Apelacyjny orzekający w sprawie.

Reasumując ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalno-rentowych, które będą niwelowały przywileje emerytalno-rentowe nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny wziął również pod uwagę, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt P 10/20, stwierdzono, że art. 22a ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższy wyrok dotyczył policyjnej renty inwalidzkiej, a w jego uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę na istotne kwestie ogólne, rzutujące na ocenę zasadności odwołań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa od decyzji obniżających wysokość nabytych przez nich świadczeń. W ocenie Trybunału, ustawodawca, pozostając w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, był uprawniony, pomimo znacznego upływu czasu od rozpoczęcia transformacji ustrojowej, do wprowadzenia kolejnej regulacji obniżającej – w racjonalnie miarkowany sposób – świadczenia rentowe za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Podniesiono również m.in., że standard konstytucyjny jest w tym obszarze wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, a nie systemy preferencyjne, takie jak emerytury i renty mundurowe lub emerytury w obniżonym wieku, które nie należą do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, zagwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo uznania, że prawo do świadczeń nieproporcjonalnie wyższych zostało nabyte w sposób niegodziwy, ustawodawca nie pozostawił byłych funkcjonariuszy bez środków do życia, zapewniając im uposażenie na poziomie minimum socjalnego. Nie można zatem uznać, by stanowiło to nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji RP. Skonkludowano, że kontrolowany przepis ustawy nie pozbawia funkcjonariuszy możliwości uzyskania świadczenia, zmniejsza jedynie kwotę wypłacaną z tego tytułu do takiej, jaką pobiera znaczna liczba polskich rencistów.

Zatem skoro Sąd Okręgowy podjął się rozpoznania niniejszej sprawy był zobowiązany do zastosowania norm prawnych, które legły u podstaw zaskarżonych decyzji, bez ich nadinterpretacji.

Poza powyższymi rozważaniami, u podstaw uznania, że ubezpieczony w spornym okresie pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego co winno skutkować obniżeniem jego świadczeń emerytalno-rentowych zgodnie z art. 15c ust. 3 i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, legły również ustalenia faktyczne dokonane przez sąd odwoławczy.

Zatem Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku za wyjątkiem ustalenia, przytoczonego już powyżej. Natomiast ustalenia te należy uzupełnić o bezsporne okoliczności wynikające z akt osobowych M. W. przedstawionych przez IPN (k. 138 akt sprawy), z których wynika, że:

dowód: wniosek personalny o przyjęcie do MO k. 29-30.

Od 2 kwietnia do 4 czerwca 1984 r. M. W. uczestniczył w przeszkoleniu na kursie zerowym dla funkcjonariuszy SB i złożył egzamin końcowy z wynikiem dobrym.

dowód: zaświadczenie z dnia 5 czerwca 1984 r. k. 31.

dowód: wniosek personalny k. 32.

dowód: notatka służbowa z dnia 1 marca 1985 r. k. 34.

Ponadto Sąd Apelacyjny wskazuje, że zgodnie z Zarządzeniem nr (...) z dnia 20 marca 1975 r. Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie regulaminu organizacyjnego i zakresu działania Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Wydziałów IV Komend Wojewódzki Milicji Obywatelskiej (i ich jednostek terenowych), Departament IV MSW jest odpowiedzialny za zabezpieczenie zasad ustrojowych PRL przed zagrożeniem wrogą oraz szkodliwą antysocjalistyczną działalnością polityczną, społeczną, ideologiczną, podejmowaną z pozycji wyznaniowych. Do zakresu działań tej jednostki należało:

4. przeciwdziałanie podejmowaniu przez członków i działaczy stowarzyszeń katolików świeckich działalności pozastatutowej, sprzecznej z założeniami polityki wyznaniowej Państwa i interesami PRL;

5. przeciwdziałanie pozareligijnej działalności nierzymskokatolickich kościołów i związków wyznaniowych, sprzecznej z interesami PRL;

Z kolei, komórki pionu VI SB wojewódzkiego urzędu spraw wewnętrznych, a także komórek i stanowisk pracy pionu VI SB występujących w rejonowych (równorzędnych) urzędach spraw wewnętrznych (§ 4 Ramowego Zakresu Działania) realizowały zadania związane z zapewnieniem operacyjnej ochrony kompleksu gospodarki żywnościowej i leśnictwa, przemysłu drzewnego oraz ochrony środowiska i gospodarki wodnej, a także organizacji społeczno-politycznych na wsi – przed wrogą i szkodliwą działalnością podejmowaną z powodów politycznych, zwłaszcza z pozycji ugrupowań prawicy ludowej, a także elementów antypaństwowych.

Zatem w niniejszej sprawie nie można pomijać bezspornej okoliczności, że M. W., nie wyrażał sprzeciwu wobec panującego w PRL systemu komunistycznego, sam zgłosił się do pracy w (...) w P. i podjął służbę jako funkcjonariusz służby bezpieczeństwa.

Sąd Okręgowy chociaż przytoczył zadania referatu (...) zupełnie pominął fakt, że ubezpieczony podjął służbę i jak wskazał w rozmowie z marca 1985 r. początkowo był zadowolony z tej pracy. Natomiast gdy wykonywał obowiązki kierowcy uczestnicząc w tym charakterze w akcjach (jak zeznał „do różnych zdarzeń; zdarzeń o charakterze kryminalnym i innych było bardzo dużo), wystąpił „brak zadowolenia z pracy”. Zakres zadań jednostek, w których ubezpieczony pełnił służbę w spornym okresie został pominięty przez sąd pierwszej instancji, który oparł się wyłącznie na zeznaniach ubezpieczonego zainteresowanego korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy i takim też interpretowaniem i przedstawianiem faktów oraz aktach osobowych ubezpieczonego, które w niniejszej sprawie są po prostu szczątkowe. Ale lektura nawet takich akt osobowych przy uwzględnieniu zakresu zadań jednostek, w których służbę podjął ubezpieczony prowadzi do wniosku, że ubezpieczony dobrowolnie i świadomie wpisał się w model państwa totalitarnego PRL, wspierał go i czerpiąc z tego tytułu określone korzyści – np. awans do stopnia starszego kaprała (we wrześniu 1985 r.). Nie można bowiem pominąć faktu, że wniosek o przyjęcie do służby M. W. złożył w 25 listopada 1980 r. i mimo wprowadzenia stanu wojennego i nasilenia prześladowań ze strony aparatu

komunistycznego także po zniesieniu stanu wojennego nie zrezygnował z tej służby, a skoro został przyjęty i to do Służby Bezpieczeństwa musiał wykazać się / posiadać predyspozycje uwzględnione przez przełożonych.

Innymi słowy ubezpieczony miał świadomość, na czym polegała praca w jednostkach, w których był zatrudniony, a były to jednostki, których głównym zadaniem było zwalczanie jakichkolwiek ruchów dążących do odzyskania niepodległości Państwa Polskiego.

Powyższe ustalenia Sądu Apelacyjnego świadczą o tym, iż sąd pierwszej instancji opierając swoje rozstrzygnięcie na poglądach wyrażonych w opisanej uchwale składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego nie dążył do ustalenia prawdziwego stanu faktycznego a poprzestał jedynie na zeznaniach ubezpieczonego, który był zainteresowany przedstawieniem faktów wyłącznie dla niego korzystnych. Rozstrzygając sprawę zgodnie z wyrażonymi w niej wskazówkami interpretacyjnymi Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny pominął okoliczności świadczące na niekorzyść ubezpieczonego i zaniechał ich oceny. Tym samym wyrok sądu meriti okazał się nieprawidłowy.

Ubezpieczony podejmując w pełni świadomą decyzję o podjęciu służby jako inspektor najpierw referatu IV a potem VI Służby Bezpieczeństwa wyraził wolę realizowania zadań tych jednostek, polegających właśnie na naruszaniu podstawowych praw i wolności obywatelskich takich jak swoboda wyrażania myśli, poglądów, zrzeszania się itp. przy czym należy pamiętać, że w aktach osobowych poszczególnych funkcjonariuszy nie zamieszczano szczegółowych dowodów na ich działalność operacyjną czy inwigilacyjną.

M. W. podjął i pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego w jednostkach objętych art. 13b ust. 1 pkt. 5 lit. c) tiret pięć i siódme ustawy zaopatrzeniowej w charakterze inspektora referatu (...) i inspektora grupy (...) w W..

Sąd odwoławczy uznał powołaną dokumentację z akt osobowych M. W. przekazanych przez IPN za wiarygodną, bowiem została sporządzona przez uprawnione osoby w czasie w dokumentach podanym i tylko dla celów służbowych. Natomiast zeznania ubezpieczonego sąd odwoławczy uznał za wiarygodne tylko w zakresie w jakim znalazły potwierdzenie w dokumentach. Okoliczność, że ubezpieczony wykonywał obowiązki kierowcy we wskazanych jednostkach ani nie niweczy ani nie umniejsza jego służby na rzecz państwa totalitarnego. Zatem informacja IPN z dnia 11 kwietnia 2017 r. nr (...) odzwierciedla rzeczywiste okoliczności, które nie zostały podważone w toku postępowania.

Mając na uwadze powyższe, w odpowiedzi na ustalenie sądu pierwszej instancji, że służba ubezpieczonego w okresie od 1 kwietnia 1984 r. do 31 grudnia 1985 r. nie była służbą, w ramach której ubezpieczony dopuszczał się czynów polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych czy też dopuszczał się łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcenia prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli jest zupełnie dowolne i sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Jednocześnie nie można pomijać, że ubezpieczony nie jest pozbawiony swojego uposażenia, a jest ono ograniczone do poziomu przeciętnej emerytury / renty tj. poziomu uposażenia osób, które żyjąc w tych samych warunkach nie wspierały funkcjonowania państwa komunistycznego i przez to nie uzyskały apanaży podnoszących ich wynagrodzenie, co wprost przekłada się na wysokość ich świadczeń.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżone decyzje są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 roku jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonego w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. zmienił wyrok sądu pierwszej instancji i oddalił odwołania.

O kosztach, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego (art. 98 § 3 i art. 99 k.p.c.). Zatem, skoro uwzględniono apelację organu rentowego uznać należało, że organ ten wygrał postępowanie zarówno w pierwszej, jak i drugiej instancji. Wysokość kosztów ustalono na podstawie § 9 ust. 2 (360 zł za pierwszą instancję – przy uwzględnieniu, iż sprawa obejmowała odwołania od dwóch decyzji organu rentowego – 180 zł x 2) oraz § 10 ust. 1 pkt 2 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 (480 zł za drugą instancję – 240 x 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radcowskie (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265). Jednocześnie od dnia 1 lipca 2023 r. Sąd ma obowiązek orzekać z urzędu o odsetkach należnych stronie wygrywającej od przyznanych kosztów na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Z przedstawionych powyżej względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku z dnia 10 sierpnia 2023 r.